

Chiny kupują milczenie Hollywood w sprawie łamania praw człowieka



Niedawny dramat związany z filmem Disneya *Mulan* zwrócił bardzo potrzebną uwagę na zło komunistycznych Chin – temat, który jest często pomijany dzięki wsparciu finansowemu Hollywood.

Reżyser Judd Apatow niedawno [wyraził swoje zaniepokojenie](#) tą kwestią, mówiąc, że Hollywood cenzuruje filmy, aby nie denerwować Chin i Arabii Saudyjskiej. Powiedział, że studia nie będą podejmować drażliwych tematów dotyczących łamania praw człowieka, jeśli będzie to oznaczać utratę dostępu do dochodowych rynków za granicą.

W rozmowie z MSNBC, producent *Anchorman* i dyrektor *The 40-Year-Old Virgin*, powiedział, że obawia się „korporacyjnego typu cenzury, którego ludzie tak naprawdę nie zauważają”. Mówi, że wiele firm telewizyjnych i filmowych, które prowadzą interesy z Chinami, nie pozwalają na krytykę w ich programach i nie „emitują filmów dokumentalnych, które pokazują prawdę, ponieważ zarabiają dużo pieniędzy”.

Dodał, że sposób, w jaki cenzuruje się treści krytykujące naruszenia w zakresie praw człowieka w Chinach, jest przerażający. Sam Apatow nie boi się wykorzystywać mediów społecznościowych do ujawniania przypadków łamania praw człowieka wobec ujgurskich muzułmanów za pomocą tweetów typu: „To wstyd, że żadne amerykańskie firmy i bardzo niewielu

polityków mówi o obozach koncentracyjnych w Chinach”.

Powiedział też, że nikt w Hollywood nie kupiłby terenu do filmu o muzułmanach w chińskich obozach koncentracyjnych.

Wsparcie Chin przez Disneya wywołało bojkot filmu *Mulan*

Film *Mulan* został częściowo nakręcony w Xinjiangu, regionie Chin, gdzie Komunistyczna Partia Chin założyła obozy koncentracyjne i obozy pracy przymusowej dla milionów ujgurskich muzułmanów, gdzie często są poddawani okropnościom, takim jak pobieranie organów. Kampanie przymusowej sterylizacji w zeszłym roku przyniosły spadek wskaźnika urodzeń w regionie o 24 procent, dzięki czemu spełnia on prawną definicję ludobójstwa.

W napisach końcowych filmu Disney w rzeczywistości składa [specjalne podziękowania kilku wydziałom propagandy KPCh](#) w regionie, które były bezpośrednio zaangażowane w prowadzenie lub promowanie obozów masowego internowania, wraz z lokalnym oddziałem biura bezpieczeństwa publicznego, który podlega sankcjom rządu USA przez prowadzenie takich obozów. To skłoniło wielu ludzi do bojkotu filmu.

KPCh zabroniła organizacjom zajmującym się prawami człowieka, zagranicznym dziennikarzom i urzędnikom rządowym wstępu do regionu, ale zapewniła pracownikom Disneya specjalny dostęp. Zespół produkujący film podobno spędził miesiące w okolicy, badając i obchodząc tereny przed rozpoczęciem produkcji. W napisach odnoszą się również do Xinjiangu jako „północno-zachodnich Chin”, aby podliznąć się chińskiemu rządowi.

Apatow mówił również o Chinach, pisząc na Twitterze w zeszłym tygodniu: „Oni nie są „zatrzymani”, są przetrzymywani w OBOZACH KONCENTRACYJNYCH. Apple używa tego słowa, ponieważ nie chce złościć Chin. Może Disney i Apple powinny MÓWIĆ OTWARCIE i spróbować pomóc milionowi ludzi, którzy zostali uprowadzeni

i umieszczeni w OBOZACH KONCENTRACYJNYCH ”.

Według raportu PEN America, organizacji non-profit zajmującej się wolnością słowa, Hollywood „coraz bardziej normalizuje” cenzurę, aby uzyskać dostęp do ogromnej widowni filmowej w Chinach. Kraj ten jest drugim co do wielkości rynkiem kinowym na świecie po Stanach Zjednoczonych. Grupa twierdzi, że przemysł filmowy dostosowuje każdy aspekt tworzenia filmów, aby zdobyć Pekin, w tym obsadę, dialogi, fabułę i treść.

Na przykład mówią, że Marvel Studios należące do Disney’a usunęło główną postać Tybetańczyków z ich filmu z 2006 roku *Dr. Strange*, ponieważ Tibet jest politycznie drażliwym tematem w Chinach. KPCh została tam oskarżona o łamanie praw człowieka, w tym przymusową aborcję i sterylizację, tortury i ograniczanie wolności religijnych. Film okazał się wielkim hitem w Chinach, przynosząc tam 109 milionów dolarów.

W zeszłym roku zwiastun [remake’u Top Gun](#) wywołał zdziwienie, gdy kurtka głównego bohatera Mavericka nie miała już flag Tajwanu i Japonii. Tajwan jest postrzegany przez KPCh jako separatystyczna prowincja.

Nie chodzi tylko o *Mulan* ; jest to [powszechny problem w całym Hollywood](#), który prawdopodobnie się nie zmieni, chyba że więcej ludzi uderzy ich tam, gdzie boli i zbojkotuje ich produkcje.

Źródła:

[Breitbart.com](#)

[NationalReview.com](#)

[DailyMail.co.uk](#)

Disney „kręcił” Mułan w Xinjiang’u, pełnym obozów koncentracyjnych dla więźniów politycznych, którym pobiera się organy



The Walt Disney Corporation nowu na widelcu po [ujawnieniu](#), że nowy remake *Mulan* został nakręcony w Xinjiang, prowincji w komunistycznych Chinach, pełnej obozów koncentracyjnych dla ujgurskich muzułmanów.

Po wcześniejszy groźbach o zaprzestaniu działalności w stanie Georgia z powodu wysiłków Stanów na rzecz ochrony nienarodzonego życia, Disney z dumą kręci filmy we współpracy z jednym z najbardziej opresyjnych reżimów na świecie.

Według doniesień Disney doskonale zdaje sobie sprawę z powszechnych naruszeń praw człowieka w Xinjiangu, gdzie miliony muzułmanów i innych grup uciskanych poddawanych jest torturom, przymusowemu pobieraniu organów, przymusowej sterylizacji, przymusowej aborcji i innym okropnościom. Ale firmę wydaje się to nie obchodzić.

„To kolejny straszny przykład korporacyjnej hipokryzji” – mówi David Quinn, dyrektor Iona Institute for Religion and Society w Dublinie.

„Disney zagroził bojkotem w Georgii ze względu na prawa

dotyczące wolności religijnej, po czym dziękuje urzędnikom z prowincji Xinjiang za ich pomoc w stworzeniu Mulan, mimo że obecnie dochodzi do najgorszego naruszenia praw człowieka na świecie i najgorszego ataku na wolność religijną w tej prowincji” – dodaje. „To skandaliczne”.

„Specjalne podziękowania” dla komunistycznych Chin od Disney’s’a w napisach końcowych do filmu

W żadnym momencie Disney nawet nie odniósł się do faktu, że komunistyczne Chiny nadal zniewalają ludzi, którzy opierają się ich tyranii, nie mówiąc już o tym, że zaprzestaną tam robienia interesów, jak to miało miejsce w przypadku stanu Georgia.

„Disney i Marvel są firmami integracyjnymi, chociaż mieliśmy świetne doświadczenia w kręceniu filmów w Georgii, planujemy przenieść naszą działalność gdzie indziej, jeśli jakiegokolwiek przepisy zezwalające na praktyki dyskryminacyjne zostaną podpisane w prawie stanowym” – powiedział rzecznik Disneya w zeszłym roku.

Polityka Disneya dotycząca integracji najwyraźniej nie dotyczy ujgurskich muzułmanów, buddystów Falun Gong ani nikogo innego z „listy zagłady” komunistycznych Chin. Co więcej, Disney jest dumny z prowadzenia interesów z Komunistyczną Partią Chin (KPCh), składając „specjalne podziękowania” ośmiu różnym podmiotom rządowym, które znalazły się w napisach końcowych filmu, *„włączając w to biuro bezpieczeństwa publicznego w Turpan, mieście we wschodnim Xinjangu. gdzie znajduje się kilka obozów reedukacyjnych ”–* pisze dr Thomas D. Williams dla Breitbart News .

Disney zadbał o to by podziękować także „wydziałowi promocji Komitetu Regionu Autonomii CPC Xinjiang-Ujgur”, który jest niczym innym jak działem propagandy KPCh w Xinjangu.

Mniej więcej rok temu Biuro Przemysłu i Bezpieczeństwa Departamentu Handlu Stanów Zjednoczonych wydało oświadczenie,

że Biuro Bezpieczeństwa Publicznego Gminy Turpan, któremu Disney szczególnie podziękował w napisach końcowych filmu *Mulana*, „działa wbrew interesom polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.”

Według Departamentu Handlu, te sprzeczne działania obejmują „łamanie praw człowieka i nadużycia w realizacji chińskiej kampanii represji, masowe arbitralne zatrzymania i zaawansowany technologicznie nadzór nad Ujgurami, Kazachami i innymi członkami mniejszości muzułmańskich”.

Prawda jest taka, jak to doskonale stwierdził Quinn, że korporacje takie jak Disney „prawią morały, ale w rzeczywistości dbają tylko o wynik finansowy”. Disney jest również winny zaspokajania interesów KPCh kosztem interesów amerykańskich, co może implikować popełnienie zdrady przez firmę.

Wydaje się niemal celowe, że Disney zdecydował się pochwalić władze Xinjiangu i prowadzić tam produkcję „w czasie, gdy większość globalnej dyskusji na temat Xinjiangu dotyczy przerażających masowych przetrzymywań ludzi, poza jakimkolwiek procesem prawnym ze względu na ich tożsamość etniczną i religijną, o pracy przymusowej, torturach i nieporównywalnym ograniczaniu wolności religijnej” – mówi dyrektor Human Rights Watch China Sophie Richardson.

Źródła:

[Breitbart.com](https://www.breitbart.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)